

POSTANOWIENIE

Dnia 26 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2015 r.
w sprawie **A. S.**,
skazanego za popełnienie przestępstw z art. 197 § 1 k.k. i innych,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w K.,
z dnia 21 października 2014 r.
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.,
z dnia 24 kwietnia 2014 r.

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć A. S. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 21 października 2014 r. utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 24 kwietnia 2014 r., którym A. S. został uznany za winnego popełnienia przestępstw z art. 189 § 1 k.k., art. 197 § 1 k.k., art. 245 k.k. i art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i wymierzono mu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wywiódł obrońca A. S. zarzucając:
I. „obrazę przepisów postępowania, stanowiącą bezwzględną przyczynę odwoławczą, a mianowicie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. i

art. 14 k.p.k. polegającą na uznaniu skazanego za winnego czynu przypisanego mu w punkcie III sentencji wyroku, co do którego brak jest skargi uprawnionego oskarżyciela, a nadto

II rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na jego treść, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji jeśli chodzi o kontrolę prawidłowości procedowania Sądu I instancji skutkujące uznaniem, że Sąd ten prawidłowo ustalił, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa zgwałcenia przy pochyleniu się jedynie nad poprawnością dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów i zupełnym pominięciu, a tym samym nierozważeniu, że będąc przesłuchaną przy składaniu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa pokrzywdzona zeznała, że gdy oskarżony nie ustępował w dążeniu do odbycia stosunku powiedziała mu, że jak tak bardzo chce to zrobić, to by na czas wytrysku wyjął penisa z jej pochwy, co w powiązaniu z wynikającą z opinii biegłego patomorfologa okolicznością, że pokrzywdzona mogła bronić się z niezbyt dużą intensywnością skoro nie pozostały na ciele oskarżonego żadne ślady świadczące o tej obronie, wynikającą z ustnej opinii biegłej psychiatry okolicznością, że nie można wykluczyć, że pokrzywdzona mogła poddać się sytuacji w jakiej się znalazła nie akceptując tego co się dzieje oraz brakiem jednoznacznego określenia przez pokrzywdzoną jakie dokładnie słowa wypowiadała przed odbyciem stosunku z oskarżonym, wskazuje, że mogło to zostać przez oskarżonego znajduącego się podobnie jak pokrzywdzona pod wpływem alkoholu odebrane jako niechętne, ale jednak przyzwolenie na współżycie, a tym samym pozostawienie tej okoliczności poza zakresem zainteresowania i niedokonaniem oceny zarzutu przy uwzględnieniu tego punktu widzenia,

2. art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji, jeśli chodzi o kontrolę prawidłowości procedowania Sądu I instancji, polegające na zupełnym pominięciu argumentacji zawartej w uzasadnieniu skargi apelacyjnej, dotyczącej zarzutu obrazy przepisów postępowania w postaci art. 7 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie ujawnionych w toku rozprawy okoliczności pozostawiania pokrzywdzonej na balkonie samej oraz braku możliwości zamknięcia od wewnątrz drzwi wejściowych na klucz przeczących zamiarowi pozbawienia pokrzywdzonej

wolności i uznaniu za wiarygodne zeznań pokrzywdzonej, która twierdziła, że nie miała możliwości oddalenia się, przy ograniczeniu się jedynie do krótkiego stwierdzenia o przekonaniu pokrzywdzonej o pozbawieniu jej wolności, a więc rozważenie zarzutu jedynie z punktu widzenia z natury rzeczy subiektywnych odczuć pokrzywdzonej”.

W konkluzji kasacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu I instancji w zakresie czynów kwalifikowanych z art. 217 § 1 k.k. i umorzenie postępowania, w pozostałym zakresie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zarzut wystąpienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. i art. 14 k.p.k. polegającej na uznaniu skazanego za winnego czynu przypisanego mu w punkcie III sentencji wyroku, co do którego brak jest skargi uprawnionego oskarżyciela nie polega na prawdzie. Analiza materiału zgromadzonego w aktach sprawy pozwala na dostrzeżenie, iż prokurator, na etapie postępowania przygotowawczego, wydał postanowienie (k. 192), co do zamiaru objęcia ściganiem czynu skazanego, zakwalifikowanego z art. 217 § 1 k.k., jak również uwzględnił to w treści aktu oskarżenia (k. 213). Prokurator poprzez więc przedstawienie uzupełniających zarzutów z art. 217 § 1 k.k. wszczął ściganie czynów prywatnoscargowych, co jest równoznaczne z objęciem postępowania przez prokuratora. Wobec powyższego nie można twierdzić, iż w odniesieniu do przestępstw przypisanych skazanemu w pkt III wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 24 kwietnia 2014 r. brak jest skargi uprawnionego oskarżyciela.

Podobnie niezasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd II instancji przepisu art. 433 § 2 k.p.k. Sąd Okręgowy w sposób jasny i wyczerpujący odniósł się do zarzutów postawionych w apelacji wyjaśniając, dlaczego uznał je za niezasadne. W

całości podzielił on ustalenia faktyczne co do przebiegu zdarzenia dokonane w sprawie przez Sąd I instancji. Kontrola apelacyjna dokonana została z uwzględnieniem wszystkich argumentów zawartych w zwyczajnym środku odwoławczym, w tym analizy zeznań pokrzywdzonej. W tej sytuacji można przyjąć, że obrońca stara się przeprowadzić ponowną polemikę z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji, która na etapie postępowania przed Sądem Najwyższym nie jest dopuszczalna.

Mając powyższe na uwadze, wobec niestwierdzenia naruszenia przepisów prawa wskazanych w kasacji, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, obciążając skazanego A. S. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w oparciu o przepis art. 636 § 1 k.p.k.